

## Między historią a mitem

Data publikacji: 24.02.2013 12:20

Książnica Cieszyńska zorganizowała kolejną wystawę. Jej przewrotny tytuł: Między historią a mitem "Dobre austriackie czasy" na Śląsku Cieszyńskim - mógłby sugerować, iż ekspozycja wychwala czasy miłościwie nam panującego cesarza Franciszka Józefa. Nic bardziej mylnego.

□

*- Ta wystawa nie ma na celu sławienia Franciszka Józefa i monarchii Austro-węgierskiej. Nie jest także próbą wszechstronnego pokazania tamtych czasów. Cel wystawy jest taki, że chcemy za jej pośrednictwem pokazać dawny habsburski PR. Jego metody i instrumenty, a także całkiem współczesną politykę historyczną, która powoduje, że w Cieszynie historia stała się polem często bezrefleksyjnej zabawy zdominowanej przez komercję i kicz. A głównym jej tematem, najczęściej eksploatowanym, są właśnie stare austriackie czasy. Bardzo byśmy się cieszyli, gdyby doprowadziła do refleksji, czy zepchnięcie polskich wątków historii Śląska Cieszyńskiego na dalszy plan, a wysunięcie na plan pierwszy starej Austrii i jej uroków jest rzeczywiście tym, czego najbardziej potrzebujemy* – mówił wprowadzając w wystawę Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej.

Autorem wystawy jest pracujący w Książnicy Wojciech Świąś. Tematem jego pracy magisterskiej był Mały Wiedeń w Cieszynie. Za swe naukowe dociekania na ten temat otrzymał też nagrodę imienia Floriana Znanięckiego. *- Na wystawie można zobaczyć dużo pocztówek z tego okresu, jednak to nie była odgórnie kierowana przez państwo akcja. Poza pocztówkami jest także wybór medali, publikacji książkowych, a także poezja. Bardzo ważnym trybem w machinie propagandowej była organizacja szkolna, są więc na wystawie polskie podręczniki do nauki w polskich szkołach ludowych. Można w nich zobaczyć, jak cesarz był kreowany. Drugi temat przedstawiony na wystawie to mniej popularne epizody z czasów panowania Franciszka Józefa, te rzadziej eksponowane. Staralem się to ująć tak, żeby sformułować stereotypy, które dla Cieszynian może będą sprawami oczywistymi. Kolejne gabloty przedstawiają stereotypy oraz eksponaty, które są próbą krytycznego ustosunkowania się do tych stereotypów* – wyjaśnia Wojciech Świąś.

Wystawę można zwiedzać do 14 czerwca od wtorku do piątku w godzinach 8.00 do 18.00, a w soboty od 9.00 do 15.00.

(indi)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)